



**Komisja Budżetu i Finansów Publicznych**  
**Senat Rzeczypospolitej Polskiej**  
**Warszawa**

L.dz/12.11-1/2013

## **Petycja**

Na podstawie art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 221 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, Stowarzyszenie Inspektorów Pracy Rzeczypospolitej Polskiej ma zaszczyt zwrócić się do Wysokiej Komisji z obywatelską petycją o **zapewnienie przez Komisję Budżetu i Finansów Publicznych niezbędnych regulacji prawnych w ustawie o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej, czyli tzw. „ustawie okołobudżetowej”, uchwalonej przez Sejm w dniu 8.11.2013 r. (druk senacki nr 485) oraz w ustawie budżetowej na 2014 r. - tak aby zapewnić środki na funkcjonowanie (w tym wynagrodzenia) Państwowej Inspekcji Pracy, w wysokości gwarantującej efektywne wypełnianie zadań ustawowych przez ten organ, oraz aby zapobiec zapaści organizacyjnej i odchodzeniu wyspecjalizowanej i doświadczonej kadry inspektorskiej.**

Problemy finansowe Państwowej Inspekcji Pracy rozpoczęły się w 2007 r. wraz z przyjęciem obowiązków kontroli legalności zatrudnienia i innej pracy zarobkowej i przejęciem dużej grupy pracowników zatrudnionych w wydziałach legalności zatrudnienia w Urzędach Wojewódzkich. W ramach istniejącego wówczas budżetu PIP zapewniono wtedy kosztowne przeszkolenie tych osób oraz podniesienie ich dotychczasowych wynagrodzeń adekwatnie do zwiększonej u nowego pracodawcy ilości i jakości wykonywanych zadań. Te ogromne nakłady nie zostały niestety zrekomensowane odpowiednim zwiększeniem budżetu ani w tamtym roku, ani w latach kolejnych.

Zmiany ustawowe, o które apelujemy możliwe są do wprowadzenia na gruncie istniejącego prawa i praktyki jego stosowania w ostatnich latach. Jak stwierdził w dniu 5.11.2013 r. na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych Sejmu RP przedstawiciel Ministerstwa Finansów - dodatkowe środki na wynagrodzenia przyznawane były instytucjom w szczególności na realizację nowych zadań wynikających z wprowadzanych uregulowań prawnych.

Stowarzyszenie nasze informuje Wysoką Komisję, iż w odniesieniu do inspektorów pracy Państwowej Inspekcji Pracy zachodzą wszystkie przesłanki określone przez Ministerstwo Finansów, tyle tylko, że systematycznemu zwiększaniu zakresu zadań i odpowiedzialności tego organu, przez ostatnich 4 lat nie towarzyszyło adekwatne zwiększenie budżetu, o wysokości wynagrodzeń nie wspominając.

Informujemy, że w ostatnich latach na Państwową Inspekcję Pracy ustawodawca nałożył nowe, trudne i pracochłonne zadania takie jak: kontrola legalności zatrudnienia i innej pracy zarobkowej (od 1.07.2007 r.), kontrola ewidencji pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze (od 1.01.2009 r.), nadzór nad spełnianiem przez pracodawców obowiązków określonych w art. 35 oraz art. 37 ust. 5 i 6 rozporządzenia (WE) nr 1907/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie rejestracji, oceny, udzielania zezwoleń i stosowanych ograniczeń w zakresie chemikaliów/REACH (od 24.02.2009 r.), kontrola w zakresie przewozu drogowego, nakładanie na wykonującego przewozy drogowe lub inne czynności związane z tym przewozem kar pieniężnych w drodze decyzji administracyjnej (od 27.08.2009 r.), kontrola prowadzenia działalności przez podmioty kierujące osoby w celu nabywania umiejętności praktycznych, w szczególności odbycia praktyki absolwenckiej, praktyki lub stażu zawodowego, niebędących zatrudnieniem lub inną pracą zarobkową (od 1.02.2011 r.), ściganie wykroczeń wynikających z ustawy o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium RP (od 21.07.2012 r.).

Jeszcze raz pragniemy zaznaczyć iż za nakładaniem przez ustawodawcę ww. dodatkowych zadań nie szło i nie idzie w parze odpowiednie zwiększanie środków finansowych na prawidłową ich realizację, o środkach na podwyżkę wynagrodzeń nie wspominając. Ponadto w 2009 r. Państwowa Inspekcja Pracy w osobie ówczesnego głównego inspektora pracy Tadeusza Jana Zająca, z własnej inicjatywy zrezygnowała i zwróciła do budżetu państwa część budżetu instytucji przeznaczonego na podwyżki wynagrodzeń inspektorów pracy oraz innych pracowników Państwowej Inspekcji Pracy. Pracownicy Państwowej Inspekcji Pracy faktycznie więc o rok wcześniej od innych instytucji budżetowych pozbawieni zostali podwyżek wynagrodzeń, czego skutki kumulują się już przez 4 lata. Ze zrozumiałym niepokojem stwierdzamy, że o ile kilka lat wcześniej różnica średniego uposażenia pracowników organów kontroli podległych Sejmowi, czyli PIP i NIK wynosiła 25%, to obecnie wzrosła ona do prawie 100% (oczywiście na niekorzyść Państwowej Inspekcji Pracy). W ostatnich dwu latach, w związku z kryzysową sytuacją budżetu państwa, Główny Inspektor Pracy na wniosek Ministra Finansów dodatkowo zredukował wydatki PIP o znaczną część budżetu - w bieżącym roku o 3 133 tys. zł.

Proponowane zapisy art. 12 tzw. ustawy „okołobudżetowej” na 2014 r. - „zamrażają” na tegorocznym poziomie fundusz płac m.in. w urzędach organów władzy państwowej, kontroli, ochrony prawa, sądach i trybunałach wymienionych w art. 139 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 157, poz. 1240 ze zm.) - zatem także w Państwowej Inspekcji Pracy.

Na potrzebę zmiany tego przepisu wskazywali zgodnie członkowie Komisji Finansów Publicznych w trakcie posiedzenia w dniu 5.11.2013 r., podczas rozpatrywania projektu ustawy budżetowej w części 12 – Państwowa Inspekcja Pracy. Taki postulat wyrazili także posłowie kilku klubów z trybuny Sejmu RP na posiedzeniu plenarnym w dniu 8.11.2013 r. (w trakcie debaty nad przyjęciem Sprawozdania Głównego Inspektora Pracy).

Apelujemy zatem do Wysokiej Komisji, aby poprzez wprowadzenie odpowiedniej poprawki do ustawy, z postanowień art. 12 tzw. ustawy „okołobudżetowej” na 2014 r. wyłączyć również Państwową Inspekcję Pracy.

Państwowa Inspekcja Pracy środki budżetowe wydatkuje efektywnie i racjonalnie - na pełnienie ważnej dla ogółu społeczeństwa funkcji. Nie jest zbędna biurokratyczna instytucja, lecz wyspecjalizowany organ kontroli, którego działalność oparta jest na około 1600 działających „w terenie”, autonomicznych organach państwa – inspektorach pracy, w wypełnianiu ustawowych obowiązków wspieranych przez pracowników merytorycznych i pomocniczych. Zadania szczególne organów PIP określone są w ponad czterdziestu ustawach kompetencyjnych, inspektorzy pracy pełnią

funkcję oskarżycieli publicznych w zakresie około 80 wykroczeń. Codziennie wizytowanych jest około tysiąca polskich pracodawców i obywatelom jest bezpłatnie udzielanych kilkadziesiąt tysięcy porad prawnych (rocznie daje to liczbę ponad 1 000 000). Inspektorzy rozpatrują w skali roku ponad 40 000 skarg pracowniczych, egzekwując na rzecz pracowników wielomilionowe kwoty i zapobiegając w kilkudziesięciu tysiącach sytuacji bezpośrednim zagrożeniom dla zdrowia i życia obywateli. Inspekcja prowadzi także wiele akcji społecznych, między innymi za pośrednictwem mediów, edukuje społeczeństwo w dziedzinie prawa pracy oraz bezpiecznych zachowań w miejscu pracy. Inspektorzy pracy przyczyniają się także do likwidacji w zarodku wielu konfliktów społecznych, i działalność ta w znacznym stopniu odciąża organy porządku publicznego i wymiaru sprawiedliwości.

Sejm RP zapoznając się corocznie ze sprawozdaniem z działalności PIP – wystawia naszej instytucji bardzo wysokie oceny, i... systematycznie dokłada do realizacji coraz to nowe, nieraz bardzo trudne i pracochłonne zadania. Nie trzeba dodawać, iż nie towarzyszy temu proporcjonalne zwiększenie budżetu. Na posiedzeniach komisji sejmowych posłowie wszystkich klubów parlamentarnych podkreślają przy tym, że przez ostatnie cztery lata w Państwowej Inspekcji Pracy nie było podwyżek wynagrodzeń, i że nasza instytucja (co jest wydarzeniem bez precedensu), dobrowolnie zrezygnowała z ostatniej powszechnej w „budżetówce” podwyżki. Następstwem tego jest niepokojące rozwarstwienie wynagrodzeń w PIP w stosunku do innych podległych Sejmowi organów kontroli, co grozi odejściem pracowników o najwyższych kwalifikacjach, a co szczególnie w większych miastach staje się faktem. Nie można też nie wspomnieć o budowaniu powagi urzędu kontrolnego i kryteriach prewencji antykorupcyjnej. Aktualnie wielu inspektorów pracy wynagradzanych jest na poziomie pracowników pomocniczych obsługi biurowej w podmiotach kontrolowanych.

**Skuteczna działalność Państwowej Inspekcji Pracy jest możliwa oczywiście wyłącznie dzięki zapewnieniu przez budżet państwa odpowiednich środków na jej funkcjonowanie.**

Nie jesteśmy jednak instytucją generującą wyłącznie koszty. Wręcz przeciwnie. Z największym przekonaniem stwierdzić można, że wydatki na funkcjonowanie Państwowej Inspekcji Pracy są nieporównanie mniejsze niż koszty jakie ponosiłoby Państwo, gdyby nadzór nad przestrzeganiem przepisów prawa pracy w tym przepisów bhp - nie był sprawowany należycie. Wspomnieć należy chociażby o ogromnych kosztach wypadków przy pracy, chorób zawodowych, wypłaty rent, odszkodowań i innych świadczeń związanych z niezdolnością do pracy. O trudnych do oszacowania, acz oczywistych kosztach społecznych nie wspominając.

Konieczność udzielenia wsparcia działaniom służącym rozwiązaniu podnoszonego w naszej petycji problemu, mogącego spowodować zapaść ważnego elementu systemu ochrony pracy w Polsce ze szkodą dla ogółu obywateli, stała się jedną z przesłanek powstania Stowarzyszenia Inspektorów Pracy Rzeczypospolitej Polskiej, w którego imieniu mamy zaszczyt zwracać się do Wysokiej Komisji.

Pozwalamy sobie na zakończenie przytoczyć słowa Głównego Inspektora Pracy RP w latach 1920-1939, Mariana Klotta de Hedenfeldt, które jak się wydaje najcelniej opisują istotę i misję naszej instytucji, i nie straciły nic ze swojej aktualności: *[...] Nasza instytucja inspekcji pracy, w walce pomiędzy człowiekiem, który nic nie ma oprócz swojej pracy, a sferami tę pracę wynajmującymi, jest organem łagodzenia sporów, sprzecznych interesów i opinii, musi zrozumieć potrzeby państwa, musi zrozumieć prawa człowieka ale również i prawa produkcji. Często obecnie pokutuje w społeczeństwie opinia, że inspekcja pracy to organ wyłącznie konsumpcyjny i nie dający żadnych dochodów skarbowi państwa. [...] Mam wrażenie, że jest to najgłębsze nieporozumienie, jakie może istnieć w psychice społeczeństwa. Każdy dział działalności inspekcji pracy daje ogromne oszczędności i zapobiega trwonieniu majątku narodowego. [...] wytworzenie pewności, że jest jakiś organ, jakaś bezstronna ręka państwa, która ma pieczę nad sprawiedliwym rozwiązaniem sprawy [...] uratowało społeczeństwo od ponoszenia dotkliwych skutków, ograniczyło żalobę, zabezpieczyło przed kalectwem i śmiercią. Wszystko to są wartości o wielkim znaczeniu moralnym; one same wystarczyły by na to, aby sownie opłacać koszty materialne inspekcji pracy. Ale gdybyśmy oparli się tylko na podanym rozrachunku strat i oszczędności, to inspekcja pracy jest bez wątpienia jedną z najbardziej dochodowych instytucji. Ten dochód budżetowy jest ukryty i niewidoczny, ale mimo to inspekcja pracy opłaca się dziesięciokrotnie albo i więcej w stosunku do sum, jakie państwo na nią łoży”.*

Kierując się wynikającą ze statutu Stowarzyszenia Inspektorów Pracy Rzeczypospolitej Polskiej zasadą działania *pro publico bono*, zwracamy się z prośbą o rozpatrzenie naszej petycji przez Wysoką Komisję i poinformowanie SIPRP o podjętych w sprawie działaniach.  
Liczymy na poparcie naszej petycji przez wszystkich członków Wysokiej Komisji.

Kraków, dnia 12.11.2013 r.

**Zarząd Główny SIPRP**

dr Leszek Rymarowicz – Prezes

mgr Magdalena Miska – Wiceprezes

mgr inż. Paweł Wieczorek – Wiceprezes

mgr inż. Józef Żmij - Skarbnik

inż. Robert Pasikowski – Sekretarz

*Leszek Rymarowicz*  
*Magdalena Miska*  
*Paweł Wieczorek*  
*Żmij Józef*  
*Robert Pasikowski*

do wiadomości:

- Prezydium Senatu i Senatorowie
- Komisja Finansów Publicznych
- Główny Inspektor Pracy

-----  
STOWARZYSZENIE INSPEKTORÓW PRACY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

31-011 KRAKÓW, PLAC SZCZEPANSKI 5 (P.O.BOX), [WWW.SIPRP.PL](http://WWW.SIPRP.PL); E-MAIL: [SIPRP@ONET.PL](mailto:SIPRP@ONET.PL)  
-----